

Nieudany pobyt Ahmeda Apimaha Barusso w Romie dobiega końca. Po czterech i pół roku przygody z Rzymem, przerywanej wypożyczeniami, Ghańczyk najprawdopodobniej już w styczniu opuści klub. Priorytetem są jednak Włochy...

Wielokrotnie powtarzał to agent piłkarza, Leonardo Giusti, który udzielił wywiadu dla *tuttomercatoweb.com*:

- Rozmawiałem z Baldinim i powiedział mi, że zawodnik jest na wylocie. Interesuje się nim kilka zespołów, w tym Livorno i Modena oraz jedna drużyna z Serie A. Chce zostać we Włoszech, nie wyjedzie za granicę, jednak szkoda, że nie był w stanie wywalczyć miejsca w Romie, widząc dobre relacje, które utworzyły się między nim a Enrique.

Nieoficjalnie mówi się, iż Giallorossi próbowali sprzedać piłkarza w ostatniej i przedostatniej letniej sesji mercato. Poważne oferty napłynęły jednak zza granicy, czyli kierunku, którym nie był zainteresowany piłkarz. Barusso bowiem gra we Włoszech od 2003 roku. Po dziesięciu latach pracy w tym samym kraju, otrzyma obywatelstwo unijne, do czego wyraźnie dąży.

Barusso przybył do Romy latem 2007 roku z Rimini. Od tamtej pory do dziś, grał na wypożyczeniach w Galatasaray, Sienie, Torino, Brescii i Livorno. W czerwcu 2012 roku Ghańczykowi wygasa kontrakt z klubem.

Autor: abruzzo